

ZOFIA SIWEK

ur. 1937; Bełżyce



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Codziennosc PRL, ulice, jezdnie, sutereny, warunki lokalowe

Sutereny i jezdnie

Jeśli chodzi o te mieszkania w suterenach, to ludzie bardzo długo w nich mieszkali. Ja [tam] bywałam, bo na naszej ulicy [Niecałej] pod dziesiątką koleżanka, a pod trójką koledzy mieszkali w tych suterenach. No mnie się to podobało, bo tak było ciekawie – przez okno widać było tylko nogi tych, którzy szli po chodniku. W tych suterenach nawet było czysto i wilgoci się nie czuło. No, ale samo to, że trzeba do piwnicy schodzić, żeby wejść do swojego mieszkania, to już chyba było przykre. Teraz już chyba się nie spotyka w suterenach mieszkań.

Pamiętam, jakie były jezdnie po wojnie. Pytałam właśnie siostrę moją, która starsza jest o dwa lata ode mnie, jakie były jezdnie. Mówi, że chyba bruk był i kocie łby. Kocie łby to były, ale tylko w naszym podwórku. A na ulicy, na Krakowskim prawdopodobnie kostka była granitowa, bazaltowa. Taka ta czarna. Ale nie jestem tego pewna.

Data i miejsce nagrania	2016-04-18, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"